

eobuwie.pl, Ekoenergetyka i Hurtel. Co łączy te firmy? Wszystkie są z Zielonej Góry. I wszystkie błyszczą w rankingu „Forbesa”. >>> 4

informator samorządowy

Łącznik

zielonogórski

nr 4 (392) 5 lutego 2021

www.LZG24.pl



- Wychodzą z domu, zrobią kilka kroków i czują się tak, jakby mieli wyzionąć ducha. Bo w pobliżu nie ma ławeczki, na której mogliby choć na chwilę usiąść i odpocząć. Możemy to zmienić – zapowiada Filip Czeszyk. Chce postawić w mieście ławki dla seniorów. Gdzie są potrzebne? Możecie podpowiedzieć! >> 2



Zielona Góra koncertowo zagrała z WOŚP!

Jeszcze trwają orkiestrowe licytacje >> 6-7

FOT. PIOTR JĘDZURA



Kris Richard zapisał się w historii Zastalu

Niesamowity mecz z CSKA Moskwa >> 11

FOT. TOMASZ BROWARCZYK/ENEA ZASTAL BC ZIELONA GÓRA

INICJATYWA

Stawiamy ławki dla seniorów

- Wychodzą z domu, robią kilka kroków i czują się tak, jakby mieli wyzionąć ducha. Bo w pobliżu nie ma ławeczki, na której mogliby choć na chwilę usiąść i odpocząć. Możemy to zmienić i postawić w mieście więcej ławek – zapowiada Filip Czeszyk i apeluje: - Zgłóście, gdzie można je zamontować!

- Widzę, że krąży pan wokół Palmiarni. Trzeba tu postawić więcej ławek?

Filip Czeszyk, radny Zielona Góra: - To nie ja o tym będę decydował. Zdecydują mieszkańcy. Apeluję do zielonogórzan: wskażcie miejsca, gdzie brakuje ławek. My ze swojej strony, bo działam razem z Pawłem Wysockim, obiecujemy, że te zgłoszenia sprawdzimy i gdzie to będzie możliwe siedziska zamontujemy.

- To propozycja dla seniorów?

- Robimy to głównie z myślą o seniorach. Tak możemy pomóc naszym babciom i dziadkom. Po prostu ułatwić im życie i pomóc wyjść z domów.

- Przecież teraz jest epidemia i wciąż słyszymy apele, żeby osoby starsze zostały w domu.

- Epidemia się kiedyś skończy i seniorzy wyjdą z domów. My tymczasem, do 21 marca zbieramy propozycje. Ławki nie staną już dzisiaj czy za dwa dni. Jednak będą. Czekamy na odpowiedź. Znajdziemy sposób, żeby je ustawić.



- Pomóżmy seniorom. Zielonogórzanie, zgłaszajcie gdzie brakuje ławek – apeluje radny Filip Czeszyk. FOT. PIOTR JĘDZURA

- Skąd pomysł wspierania w ten sposób seniorów?

- Na pomysł postawienia dodatkowych ławeczek w mieście wpadła moja żona, Alicja. Uczestniczyła w warsztatach poświęconych wykluczeniu społecznemu. Zdała sobie sprawę z tego, że to właśnie seniorzy są jedną z grup, która w każdym mieście ma najgorzej. Często słyszy się utyskiwania

na emerytów siedzących na kanapie przed telewizorem, nudnych, marudnych i nieciekawych świata. Mało kto zastanawia się dlaczego tak jest? Ludzie po siedemdziesiątce, osiemdziesiątce i starsi chcieliby tak jak inni, w domyśle młodszy, spotkać się z przyjaciółmi, pojechać do kawiarni, ale często na przeszkodzie stoją problemy z poruszaniem się. Wy-

chodzą z domu, robią kilka kroków i czują się tak, jakby mieli wyzionąć ducha. Bo w pobliżu nie ma ławeczki, na której mogliby choć na chwilę usiąść i odpocząć. To jest rodzaj wykluczenia społecznego w przestrzeni miejskiej, bariera nie do pokonania dla wielu zielonogórzan. Droga z domu do sklepu przypomina wędrówkę po kamieniach.

- Czyli wytyczycie takie „ławeczkowe ścieżki” np. z osiedli do centrum miasta?

- Cemu nie, jeżeli będzie taka potrzeba. Na pewno chcemy je stawiać na osiedlach, w miejscach, do których starsze osoby mogą przyjechać, usiąść i porozmawiać z sąsiadami. Jest tam np. jedna ławka a trzeba więcej, to je dostawimy.

- Problem jednak w tym, że starsi zielonogórzanie mieszkają też w blokach bez windy, np. na czwartym piętrze.

- Rozwiązanie tego problemu podsunęła mi Małgorzata Wytyk, mieszkanka osiedla Pomorskiego. Dobrze wiemy, że wielu seniorów mieszka w starym budownictwie, w czteropiętrowych blokach. I faktycznie taka wspinaczka kończy się zadyszką, a nawet kłopotami ze zdrowiem. Bardzo dobrym rozwiązaniem na ułatwienie życia osobom starszym są siedziska montowane na półpiętrach. Nie byłyby uciążliwe dla innych lokatorów, bo na wzór tych np. w kinie chowałyby się, w tym przypadku w ścia-

nie. Oczywiście w tej sprawie będziemy rozmawiać ze spółdzielniami mieszkaniowymi i zarządcami nieruchomości. Liczymy na dobrą współpracę.

Na koniec chciałbym podkreślić, że nasze działania są trochę „egoistyczne”. Tak naprawdę robimy to dla siebie. Każdy z nas opadnie kiedyś z sił, będzie stary i schorowany. Nie chciałbym mieszkać w Zielonej Górze, która nie szanuje osób starszych, skazuje ich na siedzenie w domach i czekanie na śmierć.

- Dziękuję.

Rafał Krzyżmiński

ZIELONA DLA SENIORÓW

• Propozycje miejsc, w których trzeba postawić ławki można zgłaszać w biurze programu ZGRANI ZIELONOGÓRZANIE, Stary Rynek 1 (ratusz), 65-067 Zielona Góra, tel. 68 888 0123, biuro@zgrani50.pl.

PIÓRKIEM CEPRA >>>



POLICJA

Patrol co kilka kilometrów

Zielonogórcy policjanci ruchu drogowego po raz kolejny prowadzili akcję „Kaskada”. Efekt? Dwie osoby straciły prawa jazdy za przekroczenie prędkości.

W ostatni piątek policjanci kontrolowali prędkość oraz przestrzeganie innych przepisów ruchu drogowego. Akcja prowadzona była głównie na drogach krajowych nr 27 i 32.

- Podczas „Kaskady” patrol rozmieszczony są co kil-



Trasa Północna. I niechlubny, piątkowy „rekord” - 127 km na godz. FOT. MATERIAŁY KMP ZIELONA GÓRA

ka kilometrów po obu stronach drogi i mają zatrzymywać pojazdy znacznie przekraczające dozwoloną prędkość i stwarzające zagrożenie

dla innych uczestników ruchu - tłumaczy podinsp. Małgorzata Stanisławska z zespołu prasowego KMP w Zielonej Górze.

Policjanci skontrolowali 61 pojazdów. 37 kierujących zostało ukaranych mandataми za przekroczenie dopuszczalnej prędkości. Ponadto mundurowi zatrzymali dwa prawa jazdy za przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym o ponad 50 km na godz. Tym razem z dokumentami pożegnały się dwie panie. Niechlubna rekordzistka została zatrzymana na Trasie Północnej, jechała 127 km na godz. w miejscu, gdzie nie wolno przekroczyć 70. Za wykroczenie otrzymała mandat 500 zł i 10 punktów karnych oraz zatrzymano jej prawo jazdy na 3 miesiące. (red)

BIBLIOTEKA

Czytamy dramaty

Biblioteka im. C. Norwida zaprasza w środę, 10 lutego o 18.00 na kolejną odsłonę Czytelnia Dramatu. Tym razem będziemy czytać „Gospodynię domową” Rafała Wojsińskiego. - Zlikwidowana wiejska szkoła. Przyjeżdża do niej nowy właściciel, hodowca świń i twórca kompletnie nieracjonalnych teorii naukowych... Czytają: Tatiana Kołodziejska i Marek Sitarski - informują organizatorzy Po czytaniu odbędzie się rozmowa dr. Janusza Łastowieckiego z autorem, R. Wojsińskim - laureatem Gdyniejskiej Nagrody Dramaturgicznej w 2019 r. Pomysłodawca cyklu: dr Andrzej Buck. Koordynacja, prowadzenie: dr J. Łastowiecki. Transmisja - Fb Lubuskie Laboratorium Książki GreenBook. (dsp)

UNIwersYTET

Zaprojektuj mural

Na prośbę studentów przygotowujących się do zimowej sesji egzaminacyjnej, Uniwersytet Zielonogórski przedłużył termin nadsyłania prac konkursowych do 15 lutego br. UZ ogłosił na początku roku konkurs na mural z okazji 20. urodzin uczelni. Mogą wziąć w nim udział studenci studiów stacjonarnych i niestacjonarnych, pierwszego i drugiego stopnia, studiów doktoranckich oraz doktoranci kształcący się w szkołach doktorskich. Projekty powinny nawiązywać do obchodzonego w tym roku 20-lecia UZ. Nagrodzone prace będą zrealizowane w formie muralu na wybranych obiektach uczelni. Laureaci otrzymają nagrody, pierwsze miejsce - 1500 zł, drugie - 1000 zł, trzecie - 500 zł. (dsp)

ZOK

Walentynki z kulturą

Możesz wygrać niesamowitą randkę dla dwojga 14 lutego. Weź udział w konkursie fotograficznym „Odkryłem w sobie miłość do...”, organizowanym przez Zielonogórski Ośrodek Kultury. Niepowtarzalna nagroda to: „Razem” - koncert Przemka Szczotko dla dwojga w Hydro(z)agadce, „Gwiazdy dla zakochanych” - pokaz na żywo w Planetarium Venus, „Zatrzymaj Miłość” - sesja zdjęciowa w pałacu w Starym Kisielinie, „Valentine's Day Quest + kolacja” w Centrum Przyrodniczym. - Do 7 lutego czekamy na zdjęcia przedstawiające waszą „miłość”, pasję, zaangażowanie w coś co pozwoliło wam wypełnić nadmiar wolnego czasu podczas pandemii - zachęają organizatorzy. Adres: media@zok.com.pl (dsp)

BIBLIOTEKA

Konkurs dla par

Biblioteka im. C. Norwida zaprasza do udziału w walentynkowym konkursie. Za inspirację posłużą dzieła Williama Szekspira: „Romeo i Julia”, „Makbet” (do wyboru lub oba - akt 2, scena 2; akt 3, scena 2), „Antoniusz i Kleopatra”, „Poskromienie złościny”. Wystarczy wybrać fragment jednego z dramatów i wspólnie ze swoją drugą połówką nagrać wideo (technika dowolna) z odczytaniem szekspirowskiego dzieła. Organizatorzy czekają na zgłoszenia do środy, 10 lutego, adres: promocja@wimbp.zgora.pl. Trzy pary, które podbiją serca kapituły zostaną nagrodzone, a ich filmy będą wyemitowane podczas Zielonogórskiego Salonu Poezji w niedzielę, 14 lutego, o 17.00. (dsp)

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski

Redaktor prowadzący: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra

Nakład: 62 tys.

HANDEL

Teraz parking, latem spóźniony finał

Po pięciodniowej przerwie, wymuszonej epidemicznymi ograniczeniami, Focus Mall wraca z pełną ofertą handlową, reżimem sanitarnym i nowymi miejscami parkingowymi. Ale to wciąż nie koniec inwestycji.

Mostostal Warszawa nie zasypia gruszek w popiele i choć z opóźnieniem, konsekwentnie buduje nową część zielonogórskiej galerii, nawet jeśli ona sama od roku prosperuje od zamknięcia do zamknięcia i pod presją reżimów sanitarnych. Po kolejnym znaczącym ograniczeniu działalności, który trwał od 28 grudnia do 31 stycznia, Focus Mall znów otworzył się „na maksa”, dodatkowo udostępniając zmotoryzowanym klientom 410 nowych miejsc parkingowych. Zostały wybudowane w ramach drugiego etapu rozbudowy centrum handlowego przy Wrocławskiej 17.

Przypomnijmy: prace przy modernizacji galerii trwają od kwietnia 2018 r. Inwestycja warta 200 mln zł zakłada zmiany w strukturze najemców, zwiększenie ogólnej powierzchni handlowej, gabarytów istniejących salonów oraz liczby miejsc parkingowych. Pierwszy etap remontu zakończony został w kwietniu 2019 r. W zaadaptowanych halach fabrycznych położonych na rogu ulic Sienkiewicza i Wrocławskiej powstał dwupoziomowy parking na ponad 350 miejsc postojowych.

Drugi etap to głównie budowa wielopoziomowego budynku na miejscu dawnego parkingu „pod chmurką”, który ma pomieścić kolejne salony handlowe i parking na ponad tysiąc pojazdów. Termin zakończenia całej inwestycji pierwotnie zapowiadano na I kwartał 2020 r., potem na IV kwartał 2020 r. Pomiędzy wybuchła pandemia koronawirusa, która rujnuje wiele biznesów, ale w przypadku NEPI Rockcastle, właściciela galerii, tylko burzy kalendarz prac.

Dziś, zamiast zakończenia prac, Focus Mall udostępnia klientom dwie nowe strefy parkingowe. 220 nowych miejsc postojowych znajduje się na poziomie +2 nowo wybudowanej części galerii (wjazd do budynku od ul. Wrocławskiej lub od ul. Sienkiewicza), natomiast pozostałe (190) zlokalizowane są w zewnętrznej strefie postojowej, która sąsiaduje z nowym budynkiem.

- Aby dotrzeć do sklepów z parkingu +2, należy skorzystać z klatki komunikacyjnej zlokalizowanej w jego centralnym punkcie. Po zjechaniu windą lub ruchomymi schodami na poziom +1 i przejściu nowym



Aby dotrzeć do sklepów z parkingu +2, trzeba skorzystać z klatki komunikacyjnej w jego centralnym punkcie. FOT. MATERIAŁY NEPI ROCKCASTLE

pasażem, znajdziemy się w obecnie funkcjonującej części galerii, przy perfumerii Douglas. Natomiast z parkingu zewnętrznego do galerii prowadzą obrotowe drzwi, znajdujące się po zachodniej stronie nowego budynku, nieopodal komina - w imieniu NEPI

Rockcastle instruuje Aleksandra Bażyńska. Opłaty i zasady korzystania z nowych parkingów są takie same, jak w strefie postojowej funkcjonującej od blisko dwóch lat w historycznych halach fabrycznych: dwie pierwsze godziny bezpłatne (kolejne wjazdy w ciągu

dobu sumują się), trzecia 2 zł, każda kolejna 3 zł. Tylko w strefie zewnętrznej postępujemy identycznie jak na miejskich parkingach: szacujemy godziny postojowe, wpłacamy odpowiednią kwotę z pomocą parkometru, a bilet umieszczamy za szybą samochodu.

Przed Mostostalem wciąż zagospodarowanie dwóch kolejnych poziomów nowego budynku.

- Aktualnie parkingi Focus Mall pomieszczą około 850 samochodów, a planowane otwarcie dwóch dodatkowych poziomów w nowej części galerii zwiększy tę pulę o około 500 miejsc. Nastąpi to w połowie bieżącego roku - informuje Aleksandra Szrajer-Kolanko, dyrektor centrum i zapowiada: - Ze względu na ograniczenia działalności galerii handlowych spowodowane epidemią, termin otwarcia lokali w nowej części Focus Mall został odroczony na III kwartał 2021 r.

Ostatnią fazą przebudowy ma być rewitalizacja placu przed budynkiem galerii, na wzór skweru przed budynkiem dotychczasowego parkingu.

- Pojawia się tam niskie i średnie nasadzenia: trawy, krzewy, drzewa oraz ławki - mówi A. Bażyńska. - Plac w nowej odsłonie zostanie oddany do użytku w drugiej połowie 2021 r.

W cieniu trwającej pandemii to i tak dobra wiadomość. (el)

INWESTYCJE

Budują szkołę muzyczną

Z lekkim poślizgiem przebiegają prace przy budowie fundamentów pod planowaną szkołę muzyczną przy ul. Wyspiańskiego.

Wykonawcą inwestycji jest firma LK Inwest z Wrocławia. - Na budowie trwają intensywne prace - mówi Honorata Górna, dyrektorka Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Zielonej Górze. - Teren jest trudny, o wysokim poziomie wód gruntowych, a płyta fundamentowa musi

być osadzona bardzo nisko - podkreśla. - Do tego dochodzą ciężkie, zimowe warunki pogodowe i koronawirus. Być może ta część inwestycji będzie gotowa nie w kwietniu, a miesiąc później.

Wykonawca zabezpieczył i osuszył teren, wykonał mikropale, teraz rozpoczyna etap konstrukcyjny obiektu. Wiosną zobaczymy zarys bryły budynku do poziomu stropu nad parterem.

H. Górna zabiega o szybkie sfinansowanie inwestycji. Szkoła przystąpiła w 2021 r. do konkursu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o fundusze

na dalszą realizację budowy. - W lutym nastąpi rozstrzygnięcie naszego wniosku do programu MKiDN - Infrastruktura Szkolnictwa Artystycznego - wyjaśnia dyrektorka. - Rok temu z tego programu wpłynął pierwszy milion na budowę. Mamy nadzieję na kolejne. Nie chciałabym zapełniać, ale jak uda nam się zdobyć pieniądze, w połowie roku ogłosimy kolejny przetarg na etap fundamentowania sali koncertowej, a może nawet na całość - uściśla. - Prace mogłyby ruszyć pod koniec wakacji albo trochę później. Bardzo się cieszę, że po wielu latach nasi uczniowie



Trwa budowa fundamentów pod Budynek Kształcenia Artystycznego FOT. PIOTR JĘDZURA

wie i nauczyciele doczekają się wymarzonej szkoły. Czyli, jak dobrze pójdzie, to w 2023 r. czeka nas przeprowadzka do nowej siedziby.

O tym, że nowa szkoła muzyczna jest potrzebna, mówiło się od lat. Lubuskie to jedyne województwo, gdzie nie ma Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia.

Budowa fundamentów pod Budynek Kształcenia Artystycznego pochłonie około miliona złotych. Osobne skrzydło stanowić będzie sala koncertowa, która połączy nowy obiekt z dawnym Domem Harcerza.

Całą inwestycję wyceniono na ok. 35 mln zł. (rk)

PRZY CZWARTKOWYM OBIEDZIE

Andrzej Brachmański

Zawodowcy

Ta informacja nie wzbudza palpacji serca u czytelników, nie jest przedmiotem roztrząsań nawet przy czwartkowym stole. A przecież przekaz jaki za sobą kryje, godny jest czegoś więcej niż suchej notatki na kilka wierszy. Po raz kolejny zielonogórską „Budowlankę” - w najbardziej prestiżowym rankingu szkół, jakim jest ranking „Perspektyw” - uplasowała się w czołówce polskich techników. Najlepsze technikum w Lubuskim, 19. w Polsce. Najbardziej jednak cieszy drugie miejsce w Polsce w kategorii Techników Budowlanych. Czy jest to też oznaka zmian zachodzących w edukacji młodego pokolenia? Nie wiem. Jednak z dostępnych danych wynika, że znów coraz więcej młodych ludzi wybiera inną niż ogólnokształcącą, ścieżkę rozwoju.

Przed laty, w tym przez wielu postępowanym PRL-u, mieliśmy rozbudowane szkolnictwo zawodowe. Zawodówek i techników było bez liku, do tego niezłe rozwinięte kształcenie rzemieślnicze. Po upadku PRL-u uznano, że wszystko co związane z minionym ustrojem trzeba zmienić i zabrano się za likwidację tego



typu szkolnictwa. Choć trudno w to uwierzyć, w niektórych województwach zlikwidowano wszystkie szkoły zawodowe i prawie wszystkie technika. Każdy młody człowiek miał mieć „szerokie horyzonty” i wykształcenie ogólne a matura miała być prawie dla każdego. W efekcie okazało się, że „matura to bzdura” - poziom nauczania nie tylko w szkołach średnich, ale i wyższych spadł na łeb na szyję, a na rynku drastycznie zaczęło brakować ludzi „mających fach w ręku”.

Na szczęście w Winnym Grodzie ten trend likwidacyjny nie wygrał i kiedy myślenie wśród rządzących oświatą się zmieniło, było z czym zacząć budować dobre szkolnictwo zawodowe.

Dziś powoli zaczynamy zbierać tego owoce, choć do przełomu jeszcze ciągle daleko. Nadal wielu rodziców uważa, że najlepszą drogą dla ich dziecka jest liceum. Tymczasem to dla wielu ślepy zaułek. Urzędy Pracy ciągle pełne są ludzi z ogólnym wykształceniem, a gabloty pełne są ogłoszeń o pracy dla ludzi z konkretnym zawodem. Jeśli wasze dziecko ma minimum zdolności matematycznych, wyslijcie je do technikum. Pracę będzie miało i zarobki nie najgorsze też. A uczelnie wyższe na chcących studiować politechniczne kierunki czekają z otwartymi ramionami.

Nasze miasto od lat stawia na rozwój szkolnictwa zawodowego. Dzięki środkom z Unii Europejskiej powstają nowe pracownie, warsztaty, sale wykładowe, kupuje się nowoczesne pomoce dydaktyczne. Największy jest projekt „Modernizacja Kształcenia Zawodowego w mieście Zielona Góra” - finansowany z EFS, wart, bagatela, ponad 40 mln zł. Choć mnie najbardziej podoba się nazwa innego - „Zawodowcy” - bo nawiązuje do typu szkolnictwa i pokazuje, że w mieście szkolimy „zawodowców”.

„Budowlanka” wieszcie tu prym (od jakiegoś czasu nazywa się Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 „Budowlanka”, ale to wciąż ta sama „buda” im. Tadeusza Kościuszki na Botanicznej), choć inne też sroce spod ogona nie wypadły i nawet „Wodze” (czyli Zespół Szkół i Placówek Kształcenia Zawodowego) na tejże Botanicznej - to już nie ta sama szkoła co przed laty. Kształcenie zawodowe to już dziś nie pilnik i pocziwa tokarka, lecz pracownia obrabiarek sterowanych numerycznie.

A „Budowlanka” przy Botanicznej pod kierownictwem dyr. Małgorzaty Ragiel, z fantastycznym zespołem nauczycielskim, ma prawo nazywać się chlubą naszego miasta. Wszak niecodziennie zostaje się drugim technikum budowlanym w Polsce! Dlatego gratulując ekipie można tylko życzyć, by w roku przyszłym stanąć na szczycie tego budowlanego pudła (u nas mówiło się „budowlanej kisty”)!



Uroczystość przekazania inkubatorów. Od lewej: Maciej Wojeński (wiceprezes zarządu Ekoenergetyka-Polska), Urszula Przeglasińska-Kubik (Fundacja Ekoenergetyka), Marzena Michalak-Kloc (szefowa oddziału neonatologii) i prezes szpitala Marek Działoszyński.

FOT. FACEBOOK SZPITALA

SZPITAL

Sprzęt dla wcześniaków

Wyobraźcie sobie, że taki hybrydowy inkubator kosztuje 100 tys. zł - tyle co porządny samochód. Uratuje życie niejednemu maluchowi. Warto wydawać na to pieniądze.

Tego zdania jest firma Ekoenergetyka-Polska S.A. i Fundacja Ekoenergetyki, które podarowały Szpitalowi Uniwersyteckiemu w Zielonej Górze dwa wysokiej klasy inkubatory hybrydowe.

- Służą do ratowania najmniejszych wcześniaków o wadze poniżej 1000 gramów - wyjaśnia kierownik Klinicznego Oddziału Neonatologii lek. Marzena Michalak-Kloc. - Posiadają funkcjonalność łatwego otwierania i uzyskania swobodnego dostępu do dziecka. Dzięki temu możemy wykonać przy dziecku wszystkie czynności, nie zmieniając jego otoczenia. Możliwy jest również

miar wagi noworodka bez wyjmowania go z inkubatora, dzięki wbudowanej wadze. Jest to ważne, ponieważ każda czynność wykonywana przy tak małym dziecku może prowadzić do jego destabilizacji.

Jak tłumaczy Urszula Przeglasińska-Kubik, prezes Fundacji Ekoenergetyki, działanie na rzecz społeczności lokalnej od lat wpisane jest w działalność firmy. - Realna pomoc w miarę możliwości to zadanie, które realizujemy obecnie poprzez naszą fundację, która w naturalny sposób kontynuuje działania rozpoczęte przez spółkę i podejmuje kolejne inicjatywy - wyjaśnia.

- Odpowiadając na konkretną potrzebę przyczyniamy się do rozwoju szpitala, a w ślad za tym jeszcze lepszej opieki nad pacjentami.

- Bardzo mnie cieszy, że kolejna lokalna firma postanowiła nas wesprzeć i zakupić wysokiej klasy aparaturę na potrzeby naszej neonatologii. Podarowany sprzęt usprawni pracę lekarzy, a przede wszystkim wpłynie na jeszcze lepsze wyniki leczenia i pozwoli uratować więcej małych pacjentów - podkreśla Marek Działoszyński, prezes zarządu szpitala.

(rk)

GOSPODARKA

Nasze zielonogórskie Diamenty Forbesa

Nie jesteśmy może gospodarczymi mistrzami świata, jednak trochę perełek w Lubuskiem się znajdzie. A właściwie diamentów, bo tak się nazywa ranking „Forbesa”. W najnowszym - lutym - wydaniu czasopisma brylują: eobuwie.pl, Ekoenergetyka i Hurtel. Wszystkie z Zielonej Góry.

Już po raz 13. redakcja „Forbesa” i wydawnictwo Bisnode Polska opracowały zestawienie najdynamiczniej rozwijających się firm w Polsce. Przedsiębiorstwa, które znalazły się na liście, mogą szczycić się tytułem Diamentów Forbesa 2021.

Lubuskie zajmuje 13. miejsce w kraju pod względem liczby firm - znajduje się tam 2,8 proc. wszystkich polskich spółek. Niestety w regionie jest niewiele Diamentów. Firm, których wartość w ostatnich latach rosła co najmniej o 15 proc. rocznie, jest tylko 68 - o 10 mniej niż rok wcześniej.

Największym lubuskim Diamentem jest eobuwie.pl, które w województwie zajęło pierwsze miejsce w kategorii firm o przychodach powyżej 250 mln zł. W 2019 r. firma miała ok. 1,4 mld zł przychodu, 46,8 mln zł zysku netto i odnotowała średni wzrost o 28,6 proc. To daje jej w skali kraju odległość 1.929 miejsce.

Jednak redaktorzy „Forbesa” docenili eobuwie.pl, wskazując firmę jako bardzo dobry przykład nowej gospodarki. - Poza Allegro długo nie mieliśmy mocnych tradycji e-commerce'owych. Nawet sztandarowe lokalne projekty albo całkiem zawiodły (jak Merlin), albo bardzo nieśpiesznie się rozwijały (np. Frisco) - pisze „Forbes”. - Najwięcej pod tym względem zmienił Marcin Grzymkowski ze swoim eobuwiem.pl. Firma, która dzięki sprzedaży na poziomie 1,4 mld zł weszła do grona największych Diamentów, staje się dziś motorem napędowym grupy obuwniczej CCC (jej częścią stała się w 2016 r.). Napędza to oczywiście epidemiczny kryzys i spowodowane nim ograniczenia pracy centrów handlowych. Tego sukcesu nie byłoby jednak bez silnego zaplecza, jakie internetowej platformie dała grupa Dariusza Miłka.

Na tak wysoką ocenę wpływ miały pewnie dobre wiadomości z zeszłego roku (nie ujęte w rankingu) - sprzedaż eobuwie.pl w całym 2020 roku wzrosła do 2,2 mld zł (+52 proc. r/r). Firma jest obecna w 16 europejskich krajach. W ciągu roku zrealizowała 9 mln przesyłek.

- Okres pandemii, który dla wielu firm stanowił czas spowolnienia, w eobuwie.pl przyspieszył wprowadzenie technologicznych udogodnień - komentuje prezes Grzymkowski. - In-



- Okres pandemii, który dla wielu firm stanowił czas spowolnienia, w eobuwie.pl przyspieszył wprowadzenie technologicznych udogodnień - komentuje prezes Marcin Grzymkowski FOT. MATERIAŁY PRASOWE EOBUIE.PL

nowacyjne zmiany funkcjonalności esize.me zostały udostępnione w aplikacji mobilnej. Jednym z najważniejszych projektów ostatnich miesięcy jest rozwój Modivo - firmowanego przez eobuwie.pl sklepu internetowego z modą premium. Miniony rok to także kluczowe inwestycje w technologiczne zaawansowane rozwiązania logistyczne. Niezależnie od okoliczności wyznaczamy sobie ambitne cele skalowania biznesu.

Ich realizacja sprawia, że nie tylko miniony rok kończymy z dumą, ale również pełni optymizmu wchodzimy w kolejne etapy rozwoju organizacji.

Eobuwie.pl jest lubuskim liderem największych Diamentów. W kolejnej kategorii firmy - o przychodach od 50 do 250 mln zł, pierwsze miejsce zajęła zielonogórska Ekoenergetyka (149. miejsce w kraju). Wyniki firmy za 2019 r.: sprzedaż - 69 mln zł, zysk - 8 mln zł, średnia wzrostu - 106,5 proc.

W tej kategorii w Lubuskim Diamentami wyróżniono 26 firm, w tym pięć z Zielonej Góry.

W 2020 roku Ekoenergetyka-Polska zrealizowała wiele przedsięwzięć umacniających jej pozycję rynkową. W zeszłym roku spółka wyprodukowała blisko 700 stacji ładowania, wygrała 68 przetargów na łączną kwotę 75 mln zł i zwiększyła swój udział w rynku do 16 państw.

Najwięcej Diamentów mamy w kategorii firm najmniejszych - z przychodami od 5 do 50 mln zł. W województwie jest ich 39. Liderem w tej kategorii jest zielonogórska firma Hurtel zajmująca się sprzętem GSM. Ze sprzedażą - 36,2 mln zł, zyskiem - 3,16 mln zł, średnią wzrostu - 192,89 proc. firma uplasowała się na rewelacyjnym, 25. miejscu w kraju. (tc)

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze
wykonując zarządzenie nr 809.2020 z 2 września 2020 r.

Prezydenta Miasta Zielona Góra
informuje

że w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze przy ul. Zjednoczenia 110 (tablica ogłoszeń II piętro) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: www.bip.gm.zgora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o przetargu pisemnym nieograniczonym na najem budynku użytkowego wraz z działką oznaczoną numerem geodezyjnym 402/6 w obrębie 0047 na prowadzenie przychodni lekarskiej.

Termin składania ofert do dnia 16 lutego 2021 r.

Adres	Numer działki	Obręb (numer)	Wyjściowa stawka czynszu najmu (zł/m ²)	Pow. lokalu (m ²)	Pow. działki (m ²)
ul. Ochla-Topolowa	402/6	0047	4,80	253,04	1.078,46

Informacji na temat najmu lokalu udziela Dział Utrzymania Budynków Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze ul. Zjednoczenia 110, pok. 206 tel. (+48) 68 322 91 71

SZKOŁY

Receptą jest praca, praca, praca

Gratulacje dla Ewy Habich, dyrektorki I LO oraz Małgorzaty Ragiel, dyrektorki „Budowlanki”! Ich szkoły wiodą prym w Zielonej Górze! Zająły też – według rankingu „Perspektywy” – wysokie pozycje w kraju.

„Nauka, to pokarm dla umysłu...” - taka sentencja znalazła się w treści listu gratulacyjnego, jaki na ręce dyrektorek zielonogórskich szkół - najwyżej ocenionych w najnowszym rankingu branżowego pisma „Perspektywy” - złożył prezydent Janusz Kubicki.

- Serdecznie gratuluję i dziękuję za to, że pracujecie w taki sposób, aby uczniowie waszych szkół mogli osiągać sukcesy. Prowadzone przez was placówki zajmują wysokie miejsca w krajowym rankingu - to prestiż i sukces, który udało się wykuć ciężką pracą. Wierzę, że utrzymanie wysokiego poziomu nauczania - podkreślał prezydent, wręczając dyrektorkom listy gratulacyjne i kwiaty.

Branżowe pismo „Perspektywy” już od ponad 20 lat publikuje krajowy ranking liceów i techników. Kapi tuła bierze pod lupę ponad tysiąc placówek oświatowych. Główne kryteria oceny to osiągnięcia uczniów danej szkoły uzyskane podczas olimpiad przedmiotowych, wyniki egzaminu dojrzałości na poziomie podstawowym, wyniki z przedmiotów dodatkowych, w przypadku techników uwzględniono też wyniki egzaminów zawodowych.



- Wysokie miejsce w rankingu to prestiż, ale też dowód na to, że uczniowie i nauczyciele dobrze wykonują swoje obowiązki - twierdzą Małgorzata Ragiel i Ewa Habich. FOT. PIOTR JĘDZURA

W najnowszym rankingu liceów, na najwyższej pozycji wśród zielonogórskich szkół uplasowało się I LO im. Edwarda Dembowskiego, które w kraju zajęło 92. miejsce. Wśród techników prym w Zielonej Górze, jak i całym regionie wiedzie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1, popularna „Budowlanka”, która w kraju zajęła wysokie 19. miejsce.

- Trzymamy się bardzo mocno, a receptą jest praca, praca, praca. Po raz kolejny jesteśmy najlepsi w województwie, a w Polsce zajęliśmy wysokie miejsce. Składa się na to wiele czynników. Sprawnie wprowadziliśmy nauczanie zdalne. Naszym ogromnym autem jest zaangażowanie uczniów

w udział w olimpiadach oraz przygotowanie do egzaminów zawodowych. To bardzo ważne, że oprócz matury i olimpiad w rankingu brane są pod uwagę właśnie egzaminy zawodowe. W naszej szkole potrafimy budować odpowiednie relacje z uczniami. To procentuje - zaznaczyła Małgorzata Ragiel.

Ewa Habich dodała, że miejsce w rankingu to oczywiście prestiż, ale też dowód na to, że uczniowie i nauczyciele dobrze wykonują swoje obowiązki.

Miejsce w rankingu jest istotne przede wszystkim ze względu na to, że wśród kryteriów są egzaminy zewnętrzne, czyli maturalne oraz tzw. ruch olimpijski, czyli udział uczniów szkoły w zmaganiach na różnych szczeblach. To są dwa elementy, na których nam bardzo zależy, świadczą o jakości pracy mojej szkoły. Obojętnie, na którym byliśmy miejscu, czy na 92. czy na 113. czy na 19. ważna jest nasza obecność w tym zestawieniu. W rankingu „Perspektywy” występujemy nieprzerwanie od ponad 15 lat i liczę, że w dalszym ciągu nasza praca będzie doceniana - podkreśliła.

Dla systemu oświaty na wszystkich szczeblach, od nauczania początkowego po wyższe, miniony rok był wyzwaniem ze względu na pandemię i wprowadzenie zdalnego trybu nauczania. Doświadczenia z różnych szkół i województw pokazują, że nie wszystkie pla-

cówki potrafiły odnaleźć się w nowej rzeczywistości. - Szczerze? Pandemia nam nie przeszkodziła. Po wiem więcej, dziwnym trafem nam pomogła, dlatego że było więcej chętnych do udziału w olimpiadach. Być może uczniowie mieli więcej czasu w domu i zdecydowali się go odpowiedzialnie wykorzystać - zaznaczyła E. Habich. (lc)

KLASYFIKACJA ZIELONOGÓRSKA

- **licea:** pierwsze miejsce - I LO (w kraju 92.), drugie - IV LO (w kraju 234.), trzecie - V LO (w kraju 259.), czwarte - III LO (w kraju 298.)
- **technika:** pierwsze miejsce - Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 „Budowlanka” (w kraju 19.), drugie - Technikum nr 3 w Zespole Szkół Ekonomicznych (144. w kraju), trzecie - Technikum nr 2 „Elektronik” (458. w kraju).

ZMARŁ PRZEWODNICZĄCY RADY DZIELNICY NOWE MIASTO

Zenon Rabęda

Odszedł człowiek o wielkim sercu społecznika, który swoją pasją do działania w lokalnym środowisku dawał przykład wszystkim.

Był wyjątkowo konsekwentny w dążeniu do osiągnięcia zamierzonego celu. Dzięki temu przyczynił się do realizacji wielu inwestycji i inicjatyw społecznych.

Pojawiał się zawsze tam, gdzie mógł wraz z innymi stworzyć coś, co poprawiało warunki życia mieszkańców sołectwa Stary Kisielin, gminy Zielona Góra i dzielnicy Nowe Miasto.

Przez wiele lat aktywnie działał w radzie sołectkiej, swoją ak-

tywność zaznaczał w działalności Ochotniczej Straży Pożarnej „Stary Kisielin”, Kole Wędkarskim „Rekin”, Radzie Gminy Zielona Góra jako jej przewodniczący w latach 1998-2002 i 2002-2006, a od 2015 r. jako Przewodniczący Rady Dzielnicy Nowe Miasto.

Za swoją wszechstronną działalność został wyróżniony licznymi odznaczeniami. Najważniejsze z nich to: Brązowy, Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi; Brązowy Medal „Za Zasługi Dla Obronności Kraju”; Nagroda Prezydenta Miasta Zielona Góra Jako Wyraz Uznania Za Osiągnięcia Mające Znaczenie Dla Roz-



woju Miasta Zielona Góra; Złoty Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa; Odznaka Strażak Wzorowy; Srebrna i Złota Odznaka PZW Za Zasługi W Rozwoju Wędkarstwa Polskiego.

Panuje przekonanie, że nie ma ludzi niezastąpionych. I tak być może jest. Ale są tacy, których zastąpić jest bardzo trudno, a ich brak boli mocno i potęguje uczucie pustki. Do takich ludzi należy z pewnością ś.p. Zenon Rabęda.

KOMUNIKAT

Nabór na rachmistrzów

Prezydent miasta jako Miejski Komisarz Spisowy w Zielonej Górze ogłasza otwarty i konkurencyjny nabór kandydatów na rachmistrzów spisowych wykonujących czynności związane z przeprowadzeniem w 2021 r. spisu powszechnego.

Kandydat powinien mieć ukończone 18 lat, cieszyć się nieposzlakowaną opinią, posiadać co najmniej średnie wykształcenie, posługiwać się językiem polskim w mowie i piśmie, nie być skazanym prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. Do głównych zadań rachmistrza spisowego należy: przeprowadzenie wy-

wiadów bezpośrednich lub telefonicznych z wykorzystaniem urządzenia mobilnego z aplikacją formularzową; zebranie danych wg ustalonej metodologii i zgodnie z kluczem pytań w aplikacji formularzowej; przejęcie części zadań innych rachmistrzów w sytuacji awaryjnej. Oferta kandydata musi zawierać wypełnione zgłoszenie i oświadczenie - druki do pobrania na stronie internetowej urzędu miasta: www.zielona-gora.pl Dokumenty należy złożyć osobiście w urzędzie miasta przy ul. Podgórznej 22 (Biuro Obsługi Interesanta), mailowo: g.junke@um.zielona-gora.pl, poprzez platformę ePUAP lub operatora pocztowego. Termin składania ofert - do 9 lutego 2021 r. Więcej informacji na stronie internetowej urzędu miasta oraz w Miejskim Biurze Spisowym, tel. 68 4564 833. (um)

KOMUNIKAT

Wnioski o 500+

1 lutego Wydział Świadczeń Rodzinnych w urzędzie miasta rozpoczął przyjmowanie wniosków o świadczenie wychowawcze, tzw. 500+.

Obecnie świadczenie jest przyznane do 31 maja 2021 r. W celu zapewnienia kontynuacji wypłaty tego świadczenia od czerwca 2021 r. niezbędne będzie złożenie nowego wniosku. Wniosek można składać już od 1 lutego br. pod warunkiem, że zrobimy to elektro-

nicznie. Wnioski w formie papierowej będą przyjmowane dopiero od 1 kwietnia br. Wszystkie osoby, które złożą prawidłowo wypełnione wnioski w lutym, marcu i kwietniu br., wypłatę świadczenia otrzymają do 30 czerwca br. Wnioski złożone w maju br. - wypłata do 31 lipca br., złożone w czerwcu br. - wypłata do 31 sierpnia br., złożone w lipcu br. - wypłata do 30 września br., złożone w sierpniu br. - wypłata do 31 października br. Wnioski w formie elektronicznej można składać za pomocą: portalu emp@tia, platformy ePUAP, platformy PUE ZUS, systemów teleinformatycznych banków. (um)

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia Rodzinie i Przyjaciółom z powodu śmierci

śp. ZENONA RABĘDY

Przewodniczącego Rady Dzielnicy Nowe Miasto

składa Janusz Kubicki Prezydent Miasta Zielona Góra

oraz Piotr Barczak Przewodniczący Rady Miasta

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia Rodzinie i Przyjaciółom z powodu śmierci

śp. ZENONA RABĘDY

Przewodniczącego Rady Dzielnicy Nowe Miasto

składa Rada Dzielnicy

oraz Zarząd Dzielnicy Nowe Miasto

WOŚP

Zagraлиśmy z Orkiestrą! I wspólnie pomog

Było radośnie, kolorowo i głośno! Zielona Góra po raz kolejny pokazała, że potrafi zrobić gorącą zadymę w środku zimy. I chociaż ten finał koncertów, licytacji i uśmiechu!

29. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przeszedł już do historii, a mógł się w ogóle nie odbyć! - Kiedy Jurek Owsiak ogłosił, że z uwagi na pandemię nie zagramy 10, tylko 31 stycznia, większość z nas nie wierzyła w powodzenie akcji. Tymczasem zielonogórzanie, bo to im należą się największe gratulacje, stanęli na wysokości zadania - przyznał Filip Gryko, szef zielonogórskiego sztabu. WOŚP-owe dobre dusze zrobiły burzę mózgów i stanęło na tym, że finał odbędzie się w sieci. Przez całą niedzielę mogliśmy podglądać, co dzieje się w sztabie w Centrum Biznesu. Radio Index, odpowiedzialne za transmisję na żywo, zabierało nas również na przystanki WOŚP-owego TIR-a. - Kolorowy, oświetlony TIR, który jeździł po całym mieście, zrobił prawdziwą furorę - śmieje się F. Gryko. Sztabowcy również przyznają, że to był strzał w dziesiątkę i nie chcą rezygnować z ciężarów w kolejnych edycjach. Właśnie na jednym z przystanków TIR-a, na ul. Rzeźnicza, padł

rekord podczas licytacji. Obraz „Koty” został wylicytowany za 10 tysięcy zł!

Na ulice wyszło ponad 300 wolontariuszy, którzy uzbierali do puszek ok. 300 tysięcy złotych. Do wirtualnych skarbonek trafiło 37 tys. zł, a na aukcjach allegro zadeklarowana jest kwota 30 tys. zł. Te jednak trwają jeszcze do 14 lutego (więcej informacji w ramce), więc ostateczna kwota zebrana przez zielonogórski sztab może być wyższa.

Chociaż nie można było zorganizować imprezy masowej i postawić sceny przed Filharmonią, to artyści przenieśli się do Planetarium i stamtąd zagraли koncerty. Zielonogórzanie rozbawiali również kabarety, a wszystkie te wydarzenia były transmitowane na Facebooku.

Nie zabrakło też licytacji, którymi dyrygowali Bachus oraz Grzegorz Hryniewicz. Za 3001 zł prezydent Janusz Kubicki usmażył jajecznicę (patrz tekst na sąsiedniej stronie), za 1000 zł Wioleta Haręźlak oraz G. Hryniewicz przygotowują kolację, a za 1210 zł radni wy-

kapią się w zimnym jeziorze z foczkami! Bo właśnie grupa „Foczki”, która na co dzień morsuje w podzielnogórskiej Świdnicy, wygrała aukcję. Wspólne morsowanie ma odbyć się 14 lutego.

- Około pierwszej w nocy skończyliśmy liczyć pieniądze z puszek. Przyjechał po nie konwój, a my mogliśmy wrócić do domów. Zmęczeni, ale szczęśliwi - podsumowuje Igor Skrzyczewski ze sztabu.

Zielonogórski finał nie wyglądałby tak bez sponsorów, którym sztab dziękuje. Prezydent Janusz Kubicki i urząd miasta, Fundacja Ekoenergetyki i firma LUG przygotowali gadzety dla wolontariuszy, restauracja w Palmiarni żywiła wolontariuszy, a restauracje: Bachus, Casa Mia, Roma, il Vicolo oraz Gioconda przywoziły ciepłe posiłki dla sztabowców w Centrum Biznesu.

(ap)



Kolorowy, oświetlony TIR, który jeździł po całym mieście, zrobił prawdziwą furorę. Sztabowcy przyznają. ZDJĘCIA: PIOTR JĘDZURA, IGOR SKRZYCZEWSKI

LICYTACJE TRWAJĄ

Sztab WOŚP zachęca do udziału w licytacjach na portalu allegro. Może skusicie się na romantyczną kolację albo pizzę party? Są też vouchery na różne usługi, gadzety, obrazy, i wiele więcej!

Adres z licytacjami:
www.allegro.pl/uzytkownik/sztabzg

Wybrane aukcje:

- Dzień w Radiu Index i IndexTV. Poprowadź pasmo poranne z Romkiem Awińskim na 96FM. Przepytaj polityków z Kają Rostkowską w studiu telewizyjnym. Dołącz do Macieja Noskowskiego i zaprosz do studia sportowców! Poznasz kuchnię pracy w lokalnych mediach i wspomiesz WOŚP!

- Romantyczny weekend dla dwojga w Grape Town Hotel w Zielonej Górze. W cenie: 3 dni (2 noce) w Grape Town Hotel****, romantyczna kolacja w restauracji Wino i Grono, dostęp do kompleksu SPA oraz siłowni.
- Obrazy na deskach stworzone w ramach poświęconej akcji Eko Choinka 2021. To wyjątkowe dzieła sztuki wykonane na bazie jodłowego drewna, pochodzącego z recyklingu kilkunastometrowej choinki miejskiej, która zdobyła zielonogórską starówkę.
- Pobyt w Katowini w Zamku Joannitów w Łagowie (nocleg dla dwóch osób, wyborne śniadanie, wejście na wieżę).
- Pizza party dla 10 osób w restauracji Wino i Grono. Zabierz znajomych

i zjedzcie tyle pizzy, ile tylko jesteście w stanie!

- Płyta Las Melinas z autografami.
- Wąż Przytulak - zabawka sensoryczna od „Szycie Od Serca”. Wąż jest w zielonogórskich barwach i ma czerwone serduszką WOŚP.
- Pakiet wolontariusza 29. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy! W pakiecie sportowa koszulka, maseczki, torboplecak, serduszką. To wyjątkowa licytacja, bo pakiety dostają tylko wolontariusze i nie można ich nigdzie kupić.
- Szkolenie z pierwszej pomocy z gołgami w wirtualnej rzeczywistości. Realnie doświadczysz niebezpiecznych sytuacji i nauczysz się prawidłowych zachowań.



- Dziękuję wszystkim wolontariuszom i zielonogórzanom! Jesteście wielcy! - cieszy się Filip Gryko, szef sztabu.



Romek Awiński już nie może się doczekać, kiedy otworzy pudełko. Pizzerie zadbały o sztabowców.



Najcenniejszy fant - złote serduszką WOŚP z 2000 r. znalazło nowych właścicieli



Jeszcze tylko Piotr Protasiewicz machnie autograf i cenny gadzety od żużlowców trafi na licytację!

liśmy dzieciakom!

ł był inny niż wszystkie, bo odbył się głównie wirtualnie, to nie zabrakło



ają, że to był strzał w dziesiątkę i nie chcą rezygnować z ciężarówki w kolejnych edycjach.



Z puszek wysypały się banknoty, monety... Teraz do akcji ruszają ekspertki od liczenia.



Grzegorz Hryniewicz i Bachus - Marcin Wiśniewski - potrafią licytować! Kto kupi złoty plastron?



WOŚP-owe serce może być nie tylko gorące, ale i chrupiące. Idealne, mniam!



Co tam mróz, kiedy serce gorące! Pieniądze do puszek wolontariuszy wpadały też na ulicach miasta.

AUKCJA PREZYDENTA

Szykuje się ucztą! W menu jajka i boczek!

Za patelnię chwyci prezydent Janusz Kubicki i przygotuje popisową jajecznicę na boczku. Tę „usługę” kucharską za 3001 zł wylicytował Marcin Polakiewicz, właściciel restauracji Casa Mia i Bachus. – Z tego, co wiem prezydent jest mistrzem w smażeniu jajek, dlatego to śniadanie będzie prawdziwą ucztą kulinarną – przekonuje pan Marcin.



- Nie będę wydziwiać. Nie jadam jaj z dodatkiem np. krewetek. Stawiam na stare, sprawdzone, domowe sposoby. Trochę pieprzu, soli, odrobina masła i oczywiście boczek – zdradza sekrety kuchni Janusz Kubicki. FOT. IGOR SKRZYCZEWSKI/WOŚP

M. Polakiewicz jeszcze nie ustalił wszystkich szczegółów z gospodarzem Zielonej Góry. Zapowiada jednak, że to będzie wielkie wydarzenie w świecie miejskiej gastronomii. – Czas pandemii jest trudny dla restauratorów, nie zarabiamy teraz, a walczymy o przetrwanie – mówi pan Marcin. – Na szczęście nie zwolniłem jeszcze nikogo z załogi, a w zielonogórskich lokalach, w hotelu i restauracji w Zamku Joannitów w Łagowie zatrudniam około 30 osób. Korzystam z pomocy rządowej. Chcę zapewnić pracę moim ludziom, dlatego rozbudowuję restaurację Casa Mia przy Wojska Polskiego. Po zmianach zaoferujemy naszym gościom dużo więcej przestrzeni oraz inne oblicze Casa Mia i właśnie śniadania. Wylicytowałem prezydencką jajecznicę, aby zaakcentować nasze „nowe otwarcie” – mówi M. Polakiewicz.

– Z tego co wiem, pan prezydent jest mistrzem w smażeniu jajek, dlatego liczę, iż to śniadanie to będzie prawdziwa ucztą kulinarną kierowaną do kilkudziesięciu osób...

Pan Marcin szybko dodaje jednak, że w tym całym przedsięwzięciu nie chodzi tylko o interesy i o pieniądze. – Od lat wspieram Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, bo bliska jest mi pomoc chorym dzieciom – wyjaśnia. – Ponadto miasto Zielona Góra zrobiło wiele, aby ratować restauratorów. Zwolniło nas z części opłat i podatków, a teraz jako pierwsze w Polsce z opłat za koncesję alkoholową. I tak sobie pomyślałem, że w ten sposób mogę się odwdziżyć. Jestem pewny, że jajecznica pana prezydenta będzie wykwintna.

Janusz Kubicki znany jest z zamiłowania do dobrej jajecznicy, którą regularnie serwuje żonie i synom.

A zdjęcia ze skwierczącej patelni często prezentuje na Facebooku. Wielu internautom pobudza apetyt. Zielonogórzanie chętnie komentują te kulinarne popisy, ale smażenie jaj dla gości restauracji to zupełnie inna bajka.

– Stresuje się pan? – zapytaliśmy prezydenta.

– Ależ skąd, może dlatego, że o tym jeszcze nie myślałem! – odpowiedział ze śmiechem Janusz Kubicki. – Nie mam zamiaru wydziwiać. Nie jadam jaj z dodatkiem np. krewetek. Stawiam na stare, sprawdzone, domowe sposoby. Trochę pieprzu, soli, odrobina masła i oczywiście boczek. Palce lizać!

Kiedy prezydent założy fartuch kucharski? Tego jeszcze nie wiadomo, ale prawdopodobnie wtedy, kiedy rząd zniesie obostrzenia i otworzy lokale gastronomiczne.

(rk)

PROJEKTY

Nauka o przyrodzie ponad granicami

Zielona Góra od lat realizuje we współpracy z Cottbus projekty transgraniczne. Jednym z przykładów udanej kooperacji obu miast jest polsko-niemiecki projekt „Przyrodnicza edukacja w zakresie zoologii i botaniki w Cottbus i Zielonej Górze”.

Projekt współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) w ramach Programu Współpracy INTERREG V A Brandenburgia-Polska 2014-2020.

Partnerami projektu są: Urząd Miasta Cottbus (partner wiodący), Urząd Miasta Zielona Góra wraz z miejskim Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej oraz Zielonogórski Ośrodek Kultury. Działania projektowe realizuje miejski Ogród Zoologiczny w Cottbus oraz filia ZOK - Centrum Nauki Keplera-Centrum Przyrodnicze we współpracy z zielonogórskim Ogrodem Botanicznym.

Celem projektu jest pogłębienie transgranicznej współpracy Ogródu Botanicznego w Zielonej Górze i Ogródu Zoologicznego w Cottbus w obszarze ustawicznego kształcenia, poszerzenia oferty obu placówek w ramach edukacji ekologicznej i popularyzacji wiedzy przyrodniczej oraz stworzenie możliwości ciekawego kontaktu z przyrodą: ze zwierzętami i roślinami - dla dzieci, młodzieży oraz zainteresowanych osób w każdym wieku.

Projekt zakłada 42 spotkania po każdej ze stron, tj. wyjazdy edukacyjne dla uczestników z Zielonej Góry do ZOO w Cottbus, gdzie dzięki dofinansowaniu z projektu powstał budynek dydak-

tyczny „Polsko-Niemieckiej Szkoły ZOO” oraz przygotowano wielojęzyczne tablice informacyjne. Natomiast dla gości z Cottbus zaplanowano atrakcyjne zajęcia edukacyjne w Ogrodzie Botanicznym i Centrum Nauki Keplera-Centrum Przyrodniczym w Zielonej Górze.

Z funduszy projektowych na terenie Ogródu Botanicznego powstał budynek dydaktyczny, który również w przyszłości będzie służył do celów edukacji przyrodniczej.

Na potrzeby zajęć powstaną materiały edukacyjne w języku polskim i niemieckim o różnej tematyce przyrodniczej, dopasowanej do odpowiedniej grupy wiekowej. Będą one dostępne online i w formie drukowanej. Zajęcia prowadzi dwujęzyczni edukatorzy.

W ramach projektu zaplanowano również dwie konferencje przyrodnicze, poświęcone edukacji ekologicznej oraz aktualnym kwestiom ochrony środowiska. W projekcie do tej pory udział wzięło ponad 800 uczestników, zarówno dzieci i młodzieży, jak i osób dorosłych. Pandemia sprawiła, że pewne formy zrealizowane zostaną online. Nie tracąc optymizmu pracujemy nad atrakcyjnymi filmami, ilustrującymi problematykę edukacji przyrodniczej.

Zapraszamy na stronę FB projektu Przyrodnicza edukacja /Naturkundliche Bildung Cottbus-Zielona Góra i jego partnerów: <http://centrumprzyrodnicze.pl/>; <https://www.tierparkcottbus.de/pl/>

Adriana Topczewska
polski koordynator projektu



O owadach w Centrum Przyrodniczym

FOT. ARCHIWUM CNK-CP I ZOO W COTTBUS



Spotkanie ze słoniami w ZOO

FOT. ARCHIWUM CNK-CP I ZOO W COTTBUS

UNIwersYTET

Czterdzieści lat z muzyką

Instytut Muzyki należy do grona najstarszych jednostek Uniwersytetu Zielonogórskiego – posiada ponad czterdziestoletnią historię.

Jego istotnym zadaniem jest kształcenie studentów w zakresie muzyki klasycznej i rozrywkowej: wykonawczym (śpiew, gra na instrumentach, dyrygowanie), twórczym (kompozycja, aranżacja), metodycznym (prowadzenie zespołów, nauczanie muzyki), popularyzatorskim (animowanie kultury muzycznej). W Instytucie Muzyki można studiować na dwóch kierunkach: edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej (studia I i II stopnia) oraz jazz i muzyka estradowa (studia I stopnia). Obydwa kierunki posiadają pozytywną ocenę Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Kadre Instytutu Muzyki stanowią: 3 osoby z tytułem profesora, 6 osób ze stopniem doktora habilitowanego, 5 osób ze stopniem doktora, 6 osób z tytułem zawodowym magistra.

Wykładowcami Instytutu Muzyki są artyści-muzycy i muzykolodzy. Prowadzą oni ożywioną działalność naukową i artystyczną zarówno na polu muzyki klasycznej, jak i jazzowej i rozrywkowej. Wielu z nich odniosło w swych specjalnościach znaczące sukcesy, uzyskując szereg nagród na międzynarodowych konkursach m.in. na Malcie, we Francji, Niemczech, Włoszech, Hiszpanii, Belgii i Czechach.

Studenci Instytutu Muzyki biorą udział w licznych wydarzeniach artystycznych organizowanych w Instytucie i poza nim. Swe pasje artystyczne mogą realizować w kołach naukowych (Koło Naukowe JAZZ DO IT, Koło Naukowe Muzyki



Studenci biorą udział w licznych wydarzeniach artystycznych organizowanych w Instytucie Muzyki i poza nim FOT. MATERIAŁY INSTYTUTU MUZYKI UZ

Chóralnej Instytutu Muzyki). Mogą korzystać z sal ćwiczeniowych, instrumentów, urządzeń multimedialnych, bezpłatnej sieci Wi-Fi, biblioteki muzycznej oraz studia nagrań.

Nasi absolwenci pracują między innymi jako wokaliści, instrumentalisci (m. in. organiści), dyrygeni, kompozytorzy, realizatorzy dźwięku, animatorzy i menadżerowie kultury, instruktorzy, publicyści, prelegenci, nauczyciele. Wśród nich znajdują się także artyści znani z estrady. Prowadzą własne zespoły, zajmują się marketingiem muzycznym, tworzą własną muzykę albo koncertują jako wokaliści, dyrygeni, chórzycy lub instrumentalisci. Wielu z nich współpracuje z Big Bandem Uniwersytetu Zielonogór-

skiego lub z innymi zespołami. Zakładają również własne formacje jazzowe i rozrywkowe obecne na polskim i zagranicznych rynkach muzycznych. Studia w Instytucie Muzyki są także dobrym przygotowaniem do podjęcia dalszej edukacji w akademiach muzycznych. Taką drogę kształcenia wybrało wielu absolwentów Instytutu, którzy dziś są zawodowymi muzykami. Ponadto, w zależności od ukończonego bloku przedmiotów fakultatywnych, zawodowo wykorzystują dodatkowe umiejętności związane z muzyką jazzową, z prowadzeniem zespołów wokalnych i wokalo-instrumentalnych, z kompozycją, aranżacją i nowoczesnymi technologiami w muzyce.

Instytut Muzyki współpracuje z wieloma instytucjami w regionie i w kraju, m.in. Niemiecko-Polską Orkiestrą Młodzieżową, Państwową Szkołą Muzyczną I i II st. im. M. Karłowicza w Zielonej Górze, Prywatną Szkołą Muzyczną „Yamaha” w Zielonej Górze, MCKiE „Dom Harcerza” w Zielonej Górze, Zielonogórskim Ośrodkiem Kultury, stowarzyszeniami, Filharmonią Zielonogórską, Lubuskim Teatrem im. Leona Kruczkowskiego w Zielonej Górze, Lubuskim Biurem Koncertowym, Instytutem Muzyki i Tańca w Warszawie, Związkiem Kompozytorów Polskich w Warszawie oraz holenderskim studium muzyki współczesnej Silbersee.

(uz)

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

Na podstawie art. 11d. ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 256),

zawiadamiam

o wydaniu w dniu 28 stycznia 2021r. decyzji nr 2/2021 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi gminnej nr 104337F - ul. Ludowa, na odcinku od ul. Harcerskiej do ul. Źródlanej (od 0+373 do km 0+653) w Zielonej Górze,

Działki przeznaczone częściowo lub całkowicie pod pas drogowy drogi gminnej nr 104337F ul. Ludowej, klasa drogi L:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 44, 120/17, 69, 84/18 (84/13), 84/14 (84/10), 84/16 (84/11), 65/63 (65/25) obr. 0005,

Działki przeznaczone częściowo lub całkowicie pod pas drogowy drogi gminnej nr 104500F ul. Źródlanej, klasa drogi L:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 125/23, 124, 65/26, 65/14 obr. 0005; 55/3 (55/1), 49/11 (49/4), 66/17 (66/12) obr. 0006,

Działki przeznaczone częściowo lub całkowicie pod pas drogowy odcinka drogi gminnej, klasa drogi D:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 49/10 (49/4) obr. 0006,

Teren niezbędny do przebudowy sieci uzbrojenia terenu:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 49/10 (49/4), 53/2 obr. 0006,

Teren niezbędny do przebudowy dojazdów:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 120/32, 120/18 obr. 0005,

UWAGA: w nawiasach podano numer działki ewidencyjnej przed podziałem.

Strony mogą zapoznać się z treścią decyzji, w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Podgórnej 22 w Biurze Obsługi Interesanta – parter stanowisko nr 5, po wcześniejszym umówieniu telefonicznym (nr tel. 684564516 i 684564311) oraz uzyskać wyjaśnienia w sprawie telefonicznie lub drogą mailową (K.Frydrychowska@um.zielona-gora.pl).

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przyjęciu dokumentu wymagającego udziału społeczeństwa

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r., poz. 283 z późn. zm.), **zawiadamiam** o przyjęciu dokumentu *miejsowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Kupieckiej i ul. Stefana Żeromskiego w Zielonej Górze*, uchwalonego uchwałą nr **XXXVI.607.2021** Rady Miasta Zielona Góra z dnia 26 stycznia 2021r.

Informuję, że z treścią ww. dokumentu oraz z uzasadnieniem i podsumowaniem można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra w godzinach od 8.00 do 14.00 w pokoju nr 809.



PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr tel. (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655, (+48) 68 47 55 688 email: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej, stanowiącej **własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim**, położonej w Zielonej Górze przy ul. Przylep-Solidarności, w obrębie 0060.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (zw. z VAT)	Wysokość wadium
ul. Przylep-Solidarności	11/16	112 m ²	ZG1E/00049574/5	12 000,00 zł	1 200,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 16 marca 2021 r. o godz. 11.00
w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22,
sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać
w Departamencie Rozwoju Miasta
- w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr. tel. (+48) 68 45 64 302 i (+48) 68 45 64 703.



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro VII), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym ograniczonym** do właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości przyległych, na sprzedaż nieruchomości gruntowej **zabudowanej**, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze przy **ul. Bolesława Chrobrego** w obrębie nr **0018**.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (zw. od podatku od towarów usług VAT)	Wysokość wadium
ul. Bolesława Chrobrego	161/20	103 m ²	ZG1E/00048501/6	70 000,00 zł	7 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 16 marca 2021 r. o godz. 10.00
w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22,
sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. (+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703.



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim**, położonej w Zielonej Górze przy ul. Racula – Macieja Rataja, w obrębie 0044.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Racula – Macieja Rataja	239/35	1 667 m ²	ZG1E/00054751/8	300 000,00 zł	30 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 17 marca 2021 r. o godz. 10.00
w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22,
sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać
w Departamencie Rozwoju Miasta
- w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr. tel. (+48) 68 45 64 302 i (+48) 68 45 64 703.

ŻUŻEL

Dwa miesiące do ligi

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to za dwa miesiące będziemy już po inauguracji PGE Ekstraligi. Nim żużlowcy rozpoczną walkę o ligowe punkty, pieczołowicie pracują w warsztatach oraz nad własnymi ciałami.

Premiera sezonu 2021 dla żużlowców Falubazu Zielona Góra będzie miała miejsce w Toruniu. eWinner Apator powraca po rocznej banicji do grona najlepszych. 3 kwietnia, w Niedzielę Wielkanocną „Anioły” przetestują „Myszy”. Dla kogo to będą radosne święta? Żużlowcy nim zameldują się na Motoarenie, mają jeszcze sporo pracy do wykonania. - Lekko zmodyfikowałem system przygotowań. Trochę więcej obciążeń, w innym charakterze. Staram się w tym wszystkim regularnie uczestniczyć - mówi kapitan drużyny Piotr Protasiewicz. Obozu w górach nie było, Falubaz korzysta ze Wzgórz Piastowskich. Ponadto część drużyny wybiera się też regularnie na Polanę Jakuszycką, na narty biegowe. Niewykluczony jest, wzorem ubiegłego roku, wyjazd drużyny na zgrupowanie do Świnoujścia pod koniec lutego, o ile pozwoli na to sytuacja epidemiczna.

- Luty musimy dobrze przepracować i już potem bę-



Max Fricke postanowił nie wracać do Australii. Przygotowuje się do sezonu w Europie. FOT. FALUBAZ.COM

dzie z górki. Nie powiem, bo już zacieram ręce, by wsiąść na jakiś motocykl - mówi Patryk Dudek.

- Ja głód zaczynam odczuwać w połowie lutego - wyznaje P. Protasiewicz. - Wtedy zaczyna się pierwsze odpalanie motocykli, przymiarki kombinezonów, kasków. To wszystko przychodzi do

warsztatu, świeci się i zaczyna cieszyć oko. To jest sygnał, że za chwilę zaczniemy przygotowania na torze. Druga połowa lutego to już będzie tupanie nóżkami i zagłanianie do prognoz pogody.

A co u obcokrajowców? Max Fricke do ojczyzny nie wrócił, postanowił zostać w Europie, gdzie mógł

skorzystać z uroków zimy. - Pierwszy raz o tej porze roku nie wróciłem do Australii i bardzo mi się podoba. Spędziłem tu Święta Bożego Narodzenia, co było dla mnie ciekawym przeżyciem i miłą zmianą. Magia świąt ze śniegiem faktycznie działa. To był niesamowity czas, ale muszę też przyznać, że tęsknię

za Australią. O tej porze roku jest tam zdecydowanie cieplej - przyznał dla klubowego serwisu falubaz.com. Nowy zawodnik zielonogórskiej drużyny obecnie mieszka i trenuje w Andorze. - Bardzo lubię trenować w terenie, w pełnym słońcu. Nawet jeśli temperatura jest niska, wolę pobiegać po okolicy i taką formę treningu najczęściej wybieram. Dodatkowo trenuję też na siłowni. Chcę być jak najlepiej przygotowany do sezonu. To moje główne założenie na okres zimowy. Już teraz czuję się bardzo dobrze i z niecierpliwością czekam na pierwsze treningi na torze żużlowym - przyznaje 24-letni Australijczyk.

Przed sezonem zielonogórzanie zmierzają się z trzema sparingpartnerami - Foggo Unią Leszno, Betardem Spartą Wrocław i Orłem Łódź. Pierwsze jazdy - z mistrzami Polski - zaplanowane są na 20 i 21 marca. Premiera ligowego sezonu u nas - 9 kwietnia. Do Zielonej Góry przyjeżdże wtedy GKM Grudziądz. (mk)

Weekend kibica

KOSZYKÓWKA

- **piątek, 5 lutego:** 25. kolejka Energa Basket Ligi, PGE Spójnia Starogard Zastal BC Zielona Góra, 16.00 (transmisja: Emocje TV)
- **niedziela, 7 lutego:** liga VTB, Enea Zastal BC Zielona Góra - BC Niżny Nowogród, 18.00 (transmisja: www.vtb-league.com)

SIATKÓWKA

- **sobota, 6 lutego:** 13. kolejka II ligi (zaległy), AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego - IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice, 17.00 (transmisja: Radio Index)

(mk)

UWAGA!

Przypominamy, że zgodnie z rządowymi obostrzeniami wszystkie mecze na terenie naszego kraju odbywają się bez udziału publiczności.

PIŁKA RĘCZNA

Zaczęli od porażki

Festiwal nerwów, błędów i kar na początek drugiej rundy zmagani w I lidze piłkarzy ręcznych, a w efekcie niespodziewana porażka PKM-u Zachód AZS-u Uniwersytetu Zielonogórskiego. Akademicy ulegli Szczypiorniakowi Gorzyce Wielkie 31:32 (16:17).

To miał być mecz, który pozwoli na dobre wejście w drugą część sezonu. Spotkanie z beniaminkiem, niżej notowanym od zielonogórzan, którzy jednocześnie chcieli się zrewanżować za porażkę z początku sezonu. Plan udało się realizować tyl-

ko do 20. minuty. AZS prowadził wtedy 11:8 i spotkanie wydawało się - ma pod kontrolą. Do przerwy już jednak prowadzili goście. W 40. minucie przewaga gorzyczan wynosiła już sześć bramek. Akademicy odrobili jednak wszystkie straty w 59. minucie. Po gołu Tyberiusza Chałupki był remis 30:30, ale po końcowej syrenie ze zwycięstwa i tak cieszyli się goście. W ostatnich sekundach meczu, przy stanie 31:32 sfaułowany został biegnący na bramkę rywali Adam Stępień. Taki atak skutkował wykluczeniem z gry dla rywali i rzutem karnym dla akademików - już po końcowej syrenie. Sam poszkodowany wziął sprawy w swoje ręce, ale trafił w bramkarza

gości. - To była moja decyzja, żeby Adam rzucał karnego. Jak spojrzałem po zawodnikach, to nie było za bardzo chętnych - zdradził Ireneusz Łuczak, trener AZS-u.

W końcówce meczu zielonogórzanie otrzymali jeszcze dwuminutową karę za złe przeprowadzoną zmianę. - Błąd popełnił sędzia siedzący przy stoliku. Gdyby był pewien, kto zrobił błąd, to nie miałbym żadnych pretensji, a on powiedział, że nie wie. To ja musiałem wskazać zawodnika, który otrzyma karę - irytował się I. Łuczak.

Teraz przed AZS-em seria trudnych spotkań z drużynami z czołówki tabeli, dodatkowo mocno rozrzucona w czasie. 13 lutego akademicy zmierzają się



W akcji Robert Góral - zawodnik, którego w końcówce na dwie minuty kary musiał odesłać... jego trener

FOT. MARCIN KRZYWICKI

we Wrocławiu ze Śląskiem, dwa tygodnie później podejmą Stal Gorzów (27 lutego). Potem znów dłuższa przerwa i dwa mecze w drugiej połowie marca, z Grunwaldem w Poznaniu (20 marca) i z Olimpem Grodków (27 marca). - Przeciwników mamy bardzo ciężkich. Będę chciał doprowadzić do tego, żebyśmy te przerwy wykorzystywali na sparingi. Cztery mecze w dwa miesiące to nie jest dobry pomysł - uważa trener. Wiele wskazuje na to, że akademicy już do końca sezonu będą musieli sobie radzić bez Bartosza Więdłochy. Jeden z czołowych zawodników AZS-u nabawił się kontuzji w okresie przygotowawczym do drugiej rundy. (mk)



Akademicy wypatrują już meczów o utrzymanie w II lidze FOT. MARCIN KRZYWICKI

SIATKÓWKA

Wzmocnienie u akademików

Łukasz Klucznik wspomógł drugoligowy zespół siatkarzy AZS-u Uniwersytetu Zielonogórskiego. Przed akademikami spotkanie z drużyną IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice.

To ma być próba generalna przed meczami fazy play-out, które będą decydować o pozostaniu na drugoligowym szczuble. Volley zepchnął zielonogórzan na ostatnie miejsce w grupie IV, po zwycięstwie w ostatnią sobotę z Ikarem Legnica 3:1. W tym czasie akademicy byli pod ostrzałem siatkarzy Sobieskie-

go. Zielonogórzanie przegrali w Żaganiu 0:3. - To może nie jest mecz sezonu, ale jest ważny, bo chcemy zobaczyć, w którym miejscu jesteśmy, jeśli chodzi o przygotowania do fazy play-out. Nie myślę o innym wyniku, jak zwycięstwo za trzy punkty - zapowiada Robert Sokal, trener zielonogórzan.

W zespole rywali prym wiedzie Jędrzej Jasnos, czyli zawodnik, który przed laty bronił barw AZS-u. - To jest główna siła ataku - zaznacza R. Sokal, dodając jednocześnie, że strachu przed rywalem nie ma. W pierwszym meczu obu drużyn tzw. „Jelczańskie Lwy” wygrały z zielonogórzanami 3:2. Był to pierwszy i długo jedyny punkt

akademików w tegorocznych rozgrywkach.

Jedna i druga drużyna przed meczami „o życie” próbuje wzmocnić siłę rażenia. Volley sięgnął po Pawła Malickiego, rozgrywającego z Gwardii Wrocław. AZS też chce być mocniejszy na tej pozycji. Drużynę - już w tę sobotę - ma wspomóc doświadczony rozgrywający Łukasz Klucznik. Przed laty był liderem akademików. Ma za sobą grę w wielu klubach, nie tylko lubuskich. - Będzie to jego drugi debiut, po latach - uśmiecha się R. Sokal. - Nie wiemy, jak długo zagra, ale liczymy, że pojawi się na boisku.

Początek meczu w tę sobotę, 6 lutego. o 17.00.

(mk)

KOSZYKÓWKA

Tak się tworzy piękną historię!

Na 100 takich meczów 99 pewnie wygrałby zespół CSKA Moskwa. Ten jeden, o którym będziemy pamiętać latami odbył się 1 lutego. Enea Zastal BC wspiął się na szczyty i dokonał – wydawałoby się – niemożliwego. Zielonogórzanie pokonali w hali CRS giganta ze wschodu 93:90.

Z tego meczu każdy utrwalił sobie swoje obrazy, ale kilka tych samych zapamiętamy wszyscy. Najważniejszy z nich, czyli ostatnie 9 sekund i Kris Richard zabierający piłkę Danielowi Hackettowi. „Zadumał się Hackett!” – krzyczał rosyjski komentator. Nie wiedział jeszcze wtedy, że po chwili nasz Krzysiu-Rysiu zada jeszcze mocniejszy cios moskiewskiemu gwiazdowi. O tej „trójce” z narożnika boiska, którą Amerykanin oddał na zwycięstwo, mając „na plecach” całą ławkę CSKA, dzisiejsi kibice basketu będą opowiadać następnym pokoleniom. I pokazywać na rocznicę tego wydarzenia filmiki w sieci.

Najczęściej takie mecze wspomina się jako niedokończony dzieło, gdy małego niewiele dzieli od powalenia Goliata. Wtedy przez lata fani muszą gdybać. Co by było, gdyby ten wrócił, tamten pokrył, ten nie sfaulował, a jego kolega nie spudłował. Tu gdybania nie będzie. Obrazy będą utrwalac i mitologizować się w głowie.

Będziemy pamiętać, jak Kacper Traczyk wybronił trzypunktową próbę niepokornego gwiazdora Mike’a Jamesa. Będziemy pamiętać „trójki” Cecila Williamsa czy Filipa Puta, a fani statystyk zapamiętają też liczby. 64-procentową skuteczność w rzutach z dystansu, nad którą piał po meczu z zachwytem trener gości Dimitris Itoudis (w tym 6 na 6 zza łuku K. Richarda), czy 9 strat - DZIEWIĘĆ STRAT - przeciwko jednej z najlepszych ekip Europy!

Swoje miejsce w tych wspomnieniach będą miały też pozaboiskowe okoliczności. Brak Żana Tabaka, który udał się do ojczyzny po śmierci matki. I krążącego przy linii Feliksa Alonso, bo to hiszpański asystent Chorwata poprowadził zespół przeciwko CSKA i trzy



Kris Richard trafił wszystkie sześć prób za trzy punkty



Amerykanin był prawdziwym koszmarem dla Daniela Hacketta



Iffe Lundberg rzucił najwięcej, 26 punktów, zanotował sześć asyst

dni wcześniej w Tallinnie z Kalevem, gdzie Zastal też triumfował. Do tego kibice, których nie mogło być w hali, ale byli przed CRS-em. Najpierw przed meczem, by zagrać zespół do walki, a następnie spontanicznie po zakończeniu rywalizacji, by wspólnie świętować historyczny triumf, największy w historii klubu w pojedynczym spotkaniu.

Największy, bo zielonogórzanie ze swoich dwóch euroligowych sezonów mają wprawdzie na koncie cztery zwycięstwa z wielkimi europejskimi markami, nawet na wyjeździe (Bayern Monachium, Lokomotiw Kubań Krasnodar oraz u siebie z Montepaschi Siena i Panathinaikosem Ateny - dop. mk), ale to CSKA ma najbardziej „wypasioną” gablotę z pucharami z tych wszystkich zespołów. W klasyfikacji wszechczasów europejskiej koszykówki więcej trofeów ma tylko Real Madryt. W jakim towarzystwie znalazł się w tym sezonie Zastal? Niezwykle doborowym. W tym sezonie CSKA pokonali jedynie: FC Barcelona, Alba Berlin, Crvena Zvezda Belgrad, Bayern Monachium i Baskonia Victoria-Gasteiz - w Euroli-dze oraz w lidze VTB Parma Perm i Chimki Moskwa.

I jak po takim meczu wrócić do realiów polskiej ligi? Normalnie! Zielonogórzanie dwa dni później zagraли w Radomiu z HydroTruckiem, nie lekceważąc przedostatniego zespołu Enea Basket Ligi, tylko pewnie wygrywając 93:70 i dopisując 22. zwycięstwo w Polsce. A to dopiero półmetek maratonu tego tygodnia. W piątek, 5 lutego, Zastal gra jeszcze mecz w Stargardzie z PGE Spójnią, a w niedzielę podejmie Niżny Nowogród.

(mk)

FOT. TOMASZ BROWARCZYK/ENEA
ZASTAL BC ZIELONA GÓRA



Taaaka radość w zespole! Jak najbardziej zrozumiała!



Kibice najpierw zagrzałi zespół do walki, potem świętowali triumf pod CRS-em



Rozładunek surowca na placu fabrycznym przy ul. Moniuszki - lata 60. XX wieku
FOT. BRONISŁAW BUGIEL



To samo miejsce kilkanaście lat później - nastąpiła mechanizacja rozładunku
FOT. BRONISŁAW BUGIEL

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 392

Stosy jabłek luzem leżały na placu

Dlaczego niektóre miejsca zapamiętujemy bardziej niż inne? Bo są ładne, charakterystyczne, jedyne w swoim rodzaju. Nad wspomnieniami o dawnej winiarni przy Moniuszki unosi się... zapach jabłek. Używano ich do produkcji „jaboli”.

- Czyżniewski! Proszę, tylko nie opowiadaj o tym, jaki efekt przynosiło spożywanie takiego wyrobu naszej winiarni - moja żona natychmiast mnie ostrzegła, trzymając w dłoni patelnię. Nie wiem czy chodziło o jej umycie, czy też groźbę karalną, że nią oberwę? Pomyśleć, że kiedyś, w ramach praktyk studenckich, przepracowała kilka tygodni przy linii rozlewniczej.

Muszę przyznać, że wątek jabłkowy mnie zaskoczył. Gdy pokazałem zdjęcia na moim profilu na Facebooku, natychmiast pojawiły się wpisy o hałdach jabłek zmagazynowanych na placu przy winiarni.

- Jak szłam piechotą z ul. Żeromskiego do ogólniaka na ul. Piastowskiej, to przechodziłam obok winiarni. Do dziś pamiętam zapach jabłek - wspomina Barbara Siwak.

- Ja się przedzierałem, czasem nawet nie trzeba było się przedzierać, bo brama była otwarta - dorzucił Tomasz Kowalski. - Mielśmy blisko do winiarni, bo zwykle po lekcjach biegaliśmy tam z SP 12. Czasami uciekaliśmy, bo niekiedy ktoś tam tych jabłek pilnował. A jak podrosłem, to te jabłka spożywałem w postaci płynnej.

- Jeśli mowa o postaci płynnej, to zapewne chodzi o ten wysmienity trunek z lat młodości - odpowiedział mu Piotr Bednarczyk, dołączając zdjęcie pustej butelki po winie „Kwiat jabłoni”.

Tutaj zaczęła się wyliczanka znanych bardziej lub mniej win owocowych. „Zamkowe” (sznurkowane z pieczęcią lakową), „Kordial”, „Patykiem pisane”. Cała litania tzw. mózgotrzepów, czyli tanich win owocowych. Nie na samej produkcji jaboli winiarnia się trzymała. Rozlewano też wina importowane. Przed butelkowaniem... Pycha! Gorzej już po - dorzucił Bogusław ZG.



Kapslowanie butelek wymagało wsparcia młotkiem FOT. BRONISŁAW BUGIEL



Lepszej jakości wina jabłkowe były pakowane w specjalne butelki owijane sznurkiem FOT. BRONISŁAW BUGIEL



W 1979 r. w winiarni przerobiono 6 tysięcy ton jabłek FOT. BRONISŁAW BUGIEL

To racja, przecież nasza winiarnia to przedwojenna wytwórnia m.in. szampanów Gremplera. Ich produkcja też zaczynała się od... jabłek, bo z tego surowca powstały pierwsze niemieckie szampany.

- Proszę nie szerzyć mitu, że Niemcy na początku robili wino musujące z jabłek - zaprotestował Przemysław Karwowski. - Fakt, Samuel C. Hausler zaczął swoje eksperymenty z wtórną fermentacją od win jabłko-

wych, ale ponieważ chciał dorównać Francuzom, to przyjechał tutaj po winogrona, a później założył spółkę, która specjalizowała się w szampanach. A jak Francuzi zabronili używać tej nazwy - w sektach.

Słuszna uwaga potwierdzająca jednak fakt, że historia zielonogórskiego szampana zaczęła się, mówiąc żartobliwie, od... jabłka.

Samuel C. Hausler był kupcem z Jeleniej Góry. I producentem m.in. win owo-



cowych powstających z jabłek. Eksperymentował również z produkcją win musujących opartych właśnie na jabłkach. Produkt podobno był niezły, ale głównie... eksplodował podczas leżakowania. Kupiec miał większe ambicje, chciał dorównać Francuzom, dlatego zrezygnował z jabłek i podstawą produkcji stały się wina gronowe. I to właśnie z Zielonej Góry sprowadzał odpowiedni surowiec.

W końcu znalazł współników na miejscu: Friedricha Gottloba Förstera i Augusta Gremplera. W 1826 r. założyli oni winiarnię w Zielonej Górze i tutaj produkowali wina musujące. Przez ponad 100 lat.

Poboczną produkcją były też wina owocowe oparte na jabłkach. W okresie powojennym, z biegiem lat, ten surowiec zdominował oferowany asortyment.

Jak podawała „Gazeta Lubuska” w 1979 r. - winiarnia wyprodukowała 8,2 mln litrów wina, w tym win gronowych 0,2 mln litrów. Reszta to różne rodzaje win owocowych m.in. z porzeczki czy truskawek. W tym samym roku wytwórnia przerobiła 6 tysięcy ton jabłek.

Tomasz Czyżniewski

Codziennie nowe opowieści i zdjęcia:

➔ [Fb.com/czyzniewski.tomasz](https://fb.com/czyzniewski.tomasz)